
Seminarium na temat organizacji prac inwentaryzacyjnych i konserwatorskich w parkach etnograficznych

Ochrona Zabytków 18/4 (71), 70-73

1965

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

i Kraków, a po drodze z Baranowa — Koprzywnicę i Klimontów. Część uczestników odbyła wycieczkę do Torunia, gdzie ich podejmował rektor uniwersytetu Mikołaja Kopernika, a stamtąd wyjechali do Gdańska, Elbląga, Fromborka, Malborka i Olsztyna. Te towarzyskie spotkania dały okazję do bliższego zapoznania się z problematyką ochrony zabytków w Polsce i rezultatami naszej działalności w tym zakresie⁹. Poznane w czasie zwiedzania i wycieczek przykłady były zaś ilustracją do znanych powszechnie osiągnięć Polski Ludowej na polu zabezpieczenia dziedzictwa kulturalnego.

Kazimierz Malinowski

SEMINARIUM NA TEMAT ORGANIZACJI PRAC INWENTARYZACYJNYCH I KONSERWATORSKICH W PARKACH ETNOGRAFICZNYCH

Seminarium, zorganizowane przez Zarząd Muzeów i Ochrony Zabytków oraz Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku (dalej, w skrócie MBL), odbyło się w Sanoku w dniach 6—9 czerwca 1965 r. Wzięło w nim udział ok. 50 gości, uczestników reprezentujących muzea etnograficzne, skanseny, urzędy konserwatorskie i inne instytucje, zainteresowane problematyką seminarium. W obradach uczestniczyli również specjaliści słowaccy (5 osób), reprezentujący Sarisske Muzeum w Bardejowie i Slovenske Narodne Muzeum w Marlinie. Program przewidywał trzy dni poświęcone referatom i dyskusji oraz zwiedzaniu sanockiego parku etnograficznego i pracowni konserwatorskich. W czwartym dniu odbył się objazd terenowy.

Seminarium otworzył mgr inż. arch. Wojciech Jankowski w imieniu Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków, podkreślając m. in. roboczy charakter spotkania, które zostało zorganizowane w ramach realizacji postulatów wysuniętych przez Zespół Doradczy do spraw Parków Etnograficznych i Budownictwa Ludowego. Następnie wygłoszono referaty przewidziane programem. Sprawozdanie pomija daty ich wygłoszenia. Dyskusja, niejednokrotnie bardzo ożywiona, miała również roboczy charakter i w dużej mierze sprowadzała się do szczegółowych pytań i odpowiedzi, nie ma zatem potrzeby jej streszczać. Pełne materiały konferencji mają być opublikowane w Biuletynie Informacyjnym Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku.

Aleksander Rybicki, dyrektor MBL w referacie *Organizacja parków etnograficznych* przedstawił historię MBL, podkreślając, że jego statut jest pierwszym tego rodzaju w Polsce. Do najważniejszych osiągnięć, obok organizowanej już ekspozycji i zebranych obiektów, referent zaliczył sprawną działalność własnego wykonawstwa, które gwarantuje najniższe koszty, a zarazem pracuje najlepiej. Innym ważnym osiągnięciem było wypracowanie stałej metody konserwacji drewna (zakonserwowanych pięć budynków już stoi, a następnych pięć czeka w magazynach). Muzeum obecnie stosuje Xylamit Żeglarski, Antox, Pastę B, Soltox i Xylamit SuperW (ten ostatni wyłącznie do podwalin, na styku z ziemią). Daje się we znaki brak skutecznego środka do konserwacji strzech.

Inż. arch. Stanisław Szczęk, projektant parku, wygłosił referat *Plan perspektywiczny zagospodarowania Parku Etnograficznego w Sanoku*. Założeniem generalnym jest przyjęta zasada tworzenia zespołów środowiskowych, „mikroklimatów” — jak to określił referent. Metoda ekspozycji poszczególnych budynków jako oddzielnych eksponatów (jak np. w skansenie chorzowskim) w ogóle nie jest brana przez projektanta w rachubę. Terenowe warunki parku sanockiego dają jedyną w Polsce szansę zachowania w pełni specyfiki krajobrazu na tak dużą skalę, co jest zgodne z zasadami współczesnej ekspozycji tego typu. Stąd wynika koncepcja podziału parku na cztery grupy etniczne: Bojkowie i Łemkowie — górskie grupy ruskie i Podgórzanie oraz Dolinianie. Zabudowania każdej z grup będą tworzyły zamk-

⁹ Dane o stanie i osiągnięciach muzealnictwa i ochrony zabytków w Polsce Ludowej podawał krótki informator w języku francuskim, dodany do nr I(68) rocznika 1965 „Ochrony Zabytków”. W informatorze tym podano, poza zestawieniami liczbowymi, wybór ważniejszych obiektów, które były przedmiotem prac konserwatorskich i adresy ważniejszych instytucji (z nazwiskami ich kierowników), które zainteresowane są sprawą ochrony zabytków w Polsce.

nięte enklawy z własną dominantą (dwór kościół, młyn, etc.). Realizacja tego założenia, przy przyjęciu sugerowanej przez projektanta zasady „poprawiania“ krajobrazu, wymaga jednak przerzucenia ponad stu tysięcy metrów sześciennych ziemi, co wydaje się mało realne przy aktualnych możliwościach MBL i zainteresowanych w jego rozwoju i przedsięwzięciach władz terenowych. Ogółem projekt parku przewiduje zestawienie ok. 80 obiektów, w tym 42 zagrody i cztery obiekty sakralne (po jednym na każdą grupę etniczną).

Inż. Michał Czajnik, konsultant MBL, przedstawił referat *Szkodniki biologiczne, niszczące drewno zabytkowe. Środki chemiczne do impregnacji i zwalczania owadów i grzybów domowych*. Po scharakteryzowaniu szkodników biologicznych drewna (w skali krajowej szkody wynikające z ich działalności ponad trzykrotnie przewyższają szkody spowodowane przez pożary, co najdobitniej uzmysławia znaczenie tego zagadnienia), referent dokonał szczegółowego przeglądu środków chemicznych, dostępnych na rynku krajowym. Ten przejrzysty opracowany, dydaktyczny referat, był szczególnie przydatny dla słuchaczy, którzy mieli okazję poznać charakterystykę wszystkich specyfików krajowych. Referent zalecił następujące środki grzybobójcze: Soltox, Soltox 5 F i pastę B (do końcówek belek). Interesująca była teza referenta o tzw. progu dopuszczalnego zniszczenia drewna w zabytkowym budynku przeznaczonym do przeniesienia. Próg ten, zdaniem inż. Czajnika wynosi 30% struktury drewna. Przy zniszczeniu 40% struktury obiektu nie ma sensu przenosić, bo w praktyce dokonuje się niemal pełnej wymiany wszystkich elementów. Praktyka wykazała, że różnica w ocenie procentu zniszczenia budynku, przy badaniu obiektu stojącego i zdemontowanego, jest niejednokrotnie znaczna. Niemal jako zasadę można przyjąć, że rozbiórka chałupy wykaże dodatkowe uszkodzenia jej struktury, co podniesie pierwotnie ustalony procent zniszczenia. Dopiero zastosowanie świdrów Preslera (produkowanych już w kraju), pozwalających wnikać bez szkody dla struktury belki do jej wnętrza, umożliwił bardziej dokładne rozpoznanie technicznego stanu budynku przed jego rozbiórką. Są to oczywiście kryteria natury technicznej, które bynajmniej nie negują kryteriów etnograficznych, uznających konieczność nawet stuprocentowej rekonstrukcji w wyjątkowych wypadkach.

Dyskusja podobnie jak w innych wypadkach, sprowadziła się do pytań uzupełniających referat. Podniesiono również postulat, aby orzeczenie stanu technicznego budynku (mykologiczno-budowlane) wchodziło w skład inwentaryzacji. Szczególnie mocno podkreślił niedoskonałość obecnej dokumentacji stanu zniszczenia zabytku gł. konserwator zabytków woj. rzeszowskiego, mgr. Jerzy Tur, którego zdaniem obecnie ginie rocznie w woj. rzeszowskim 200—300 zabytkowych obiektów drewnianych (w latach 1958/59 ilość ta dochodziła do 400—500 w ciągu roku). Omawiano również aspekty zabezpieczania obiektów in situ sprowadzającego się głównie do likwidacji źródeł zawilgocenia oraz do smarowania i opryskiwania środkami grzybobójczymi i impregnującymi.

Mgr Wojciech Kurpik, kierownik pracowni konserwatorskiej MBL — *Utwardzanie zniszczonego drewna przy pomocy żywic syntetycznych, wykonywanie plomb trocinowych*. Referat był oparty na kilkuletniej praktyce konserwatorskiej pracowni MBL. Autor dokonał wyczerpującego przeglądu dostępnych materiałów, scharakteryzował ich właściwości i warunki w jakich można je stosować. Padło stwierdzenie, że mimo znacznego rozwoju naszego przemysłu chemicznego, wciąż brak jeszcze na rynku podstawowych produktów, koniecznych do prac konserwatorskich. Dyskusja potwierdziła ten stan w całej rozciągłości. W rezultacie zgłoszono postulat aby ZM i OZ spowodował zainteresowanie producentów przygotowaniem gotowych produktów. Znaczna część specyfików stosowanych w MBL, to mieszanki przygotowywane we własnym laboratorium, a więc trudno je zalecać innym, mniej przygotowanym do tego ośrodkom. Referent omówił m. in. sposób posługiwania się klejem AG, na który jesteśmy skazani (mimo jego ujemnych cech) w braku żywicy epoksydowej. Po odpowiednim przygotowaniu z powodzeniem można go używać jako utwardzacza, a MBL używa go m. in. przy wypełnianiu ubytków przyjmując zasadę łatania (flekowania) dużych i plombowania małych. Referent podkreślił, że stosowanie wypełniaczy (z masą trocinową) objęło dotychczas głównie drobne zabytki ruchome i nie znalazło jeszcze zastosowania na szerszą skalę w konserwacji drewna budowlanego. Istotnym czynnikiem, który ogranicza stosowanie mas trocinowych na szerszą skalę, jest nie tylko wysoka jeszcze ich cena, lecz w głównej mierze to, że wypełnienie trocinowe cechują inne parametry fizyczne niż drewno (rozszerzalność, napięcia wewnętrzne etc.). Praktyczniej jest zatem zniszczone odcinki belek zastępować elementami drewnianymi.

Mgr Leszek Smoczkiewicz, kierownik Działu Architektury Ludowej MBL w referacie *Inwentaryzacje skrócone budownictwa ludowego, zasady wykonywania, kontroli i znaczenie dla celów naukowych*, omówił wyczerpująco doświadczenia MBL w tym zakresie, co ma istotne znaczenie, ponieważ ośrodek sanocki prowadzi od dawna szeroko zakrojoną akcję penetracyjną w terenie. Uczestnicy poznali nie tylko sposób organizowania akcji, lecz również pozornie drobne, a przecież bardzo istotne sprawy takie, jak płace, sposoby rozliczania etc.

W dyskusji poddano wątpliwości skuteczność penetracji dokonywanej w ramach tzw. inwentaryzacji skróconej, przez studentów, którzy nie mogą, zdaniem dyskutantów, mieć należytego przygotowania do tej pozornie łatwej pracy. Penetracja, jeśli już robiona przez studentów, powinna być poprzedzona wytypowaniem przez MBL konkretnych obiektów. Brak stałej kontroli terenowej jeszcze w trakcie trwania tych prac, oraz późniejszego konfrontowania zebranych już materiałów z obiektami w terenie, jak również sposób opracowywania materiałów terenowych już w MBL, nie spotkały się z aprobatą dyskutantów.

Mgr inż. arch. Wojciech Jankowski z ZM i OZ wygłosił referat *Metody wykonywania szczegółowych inwentaryzacji pomiarowych obiektów przeznaczonych do przeniesienia*. Podstawową tezę referatu było wykazanie dlaczego inwentaryzacja pomiarowa budynków przeznaczonych do przeniesienia różni się w istotny sposób od typowych inwentaryzacji budowlanych. Jest to problem na ogół niedoceniany, lub wręcz niezrozumiały dla wielu inwentaryzatorów. Referent przekonywająco wykazał, że pomiar obiektu powinien być oparty o własny, sztywny system odniesień, a budynek należy traktować jako bezkształtną bryłę, co wymaga dodatkowych rysunków i metod pomiarowych, nie stosowanych w typowej inwentaryzacji. Ten system inwentaryzacji stosowany jest przez przodujące ośrodki zagraniczne i daje bardzo dobre efekty.

W dyskusji mgr inż. arch. Przemysław Gartkiewicz (Politechnika Warszawska) na przykładzie jednego z obiektów zinwentaryzowanych przez P. W. omówił jedną z metod inwentaryzacji. Dyskutant podkreślił konieczność stosowania instrumentów pomiarowych w pomiarze niwelacyjnym, aby uwzględnić odkształcenia drewna, wynikające z jego zużycia. Pomiar należy nawiązywać do stałego punktu założonego na budynku. Zdaniem dyskutanta cykl inwentaryzacyjny powinien się składać z następujących elementów: a. inwentaryzacja szczegółowo-techniczna, b. inwentaryzacja konstrukcji (w aksonometrii), c. ewidencja i inwentaryzacja zniszczeń, d. naniesienie elementów uzupełnionych (na siatkę inwentaryzacji podstawowej). Inwentaryzator powinien być obecny przy rozbiórce i zestawianiu obiektu. Badania obiektu następować powinny po etapie inwentaryzacji technicznej, wtedy nanosi się rozwarstwienia i może wyłonić się problem ewentualnych uzupełnień elementów pierwotnych już nieistniejących.

Ostatni referat wygłosił mgr Leszek Smoczkiewicz — *Metody i organizacja prac przy przenoszeniu obiektów zabytkowych budownictwa ludowego, na podstawie doświadczeń MBL*. Referent przekazał doświadczenia sanockie, zdobyte przy przenoszeniu ponad 10 obiektów. Zostały omówione zasady współpracy architekta z brygadą roboczą, etapy uzupełniającej inwentaryzacji fotograficznej, metody znaczenia detali i nanoszenia oznaczeń na rysunki oraz wiele innych ważnych, roboczych problemów, które trzeba rozwiązywać w trakcie przenoszenia obiektów. Bardzo instruktywny i przejrzysty referat dał uczestnikom cenny materiał, wiele z doświadczeń sanockich na pewno będzie można zastosować w innych ośrodkach.

Zamknięcia seminarium dokonał mgr inż. arch. Wojciech Jankowski. Uzupełnieniem spotkania był objazd terenowy na trasie Dobra, Ulucz, Niebocko, Klimkówka i Haczów.

Spotkanie sanockie ma istotne znaczenie dla rozwoju parków etnograficznych w Polsce. Szybkie tempo zaniku budownictwa tradycyjnego na wsi narzuca konieczność przyspieszenia prac nad organizacją skansenów. Dynamicznie rozwijają się stare skanseny i co rok przybywają nowe zespoły lub podejmowane są inicjatywy terenowe. Faktem jest, że większość ludzi parających się tymi zagadnieniami to etnografowie, historycy sztuki etc., czyli fachowcy w swojej dziedzinie, lecz niezupełnie przygotowani do organizacji i kierowania skansenem, który powinien realizować nowoczesne założenia gromadzenia, dokumentacji i konserwacji kultury ludowej. Wychodząc naprzeciw potrzebom Zarząd Muzeów i Ochrony Zabytków zorganizował szkoleniowe seminarium, odstępując celowo od teoretycznego charakteru spotkania. Liczne pytania dyskutantów dowiodły, że właśnie taki profil jest najbardziej w obecnych warunkach potrzebny. Nie oznacza to, że sprawy naukowe będą pomijane w dalszych spotkaniach. Ważnym i na pewno pilnym problemem jest kwestia ujednoczenia i skodyfikowania zasad penetracji terenowej, wstępnej

selekcji materiałów dokumentacyjnych i metod oraz form ich opracowania, klasyfikacji etc. Dyskusja publiczna, jak i wymiana poglądów poza salą zebrań wykazały, że spotkanie było bardzo przydatne i powinno zainicjować cykl tego rodzaju seminariów, na których, w intensywniejszej nieco formie, zajęto by się innymi problemami. Następne seminarium, jak przewidują plany ZM i OZ, ma być poświęcone zagadnieniom organizacji prac przy przygotowywaniu założeń projektowych i trybie opracowywania dokumentacji planistycznej.

l. k.

PRACE KONSERWATORSKIE — MIASTO ŁÓDŹ

Urbanistyka

Wzmagający się ostatnio wzrost zainteresowania architekturą drugiej poł. XIX w. i przełomu XIX/XX w., zwłaszcza budownictwem przemysłowym i mieszkaniowym, sprawił, że Łódź, na której obszarze rejestrowano dotychczas zaledwie kilka obiektów zabytkowych (zespół barokowy w Łagiewnikach i nieliczne przykłady z okresu późnego klasycyzmu), w wyniku dokonanej w 1962 r. weryfikacji zabytków liczy obecnie ok. 150 zabytków nieruchomości.

Gwałtowny rozwój przemysłu w XIX w. wyniósł starą, lecz słabo dotychczas prosperującą osadę do rzędu wielkich miast przemysłowych. Obok skromnej, klasycyzującej architektury z pierwszej poł. XIX w. i typowego budownictwa osiedli tkackich wyrosły wielkie zespoły przemysłowe, połączone z pałacami fabrykanckimi i kontrastujące z nimi założenia kolonii domów robotniczych, a także okazałe kamienice czynszowe. Na skutek włączenia rozległych przedmieść liczbą zabytków nieruchomości powiększyły relikty XVIII-wiecznego budownictwa drewnianego, jak również wspomniany sakralny zespół barokowy.

Zywiłowy rozwój miasta w drugiej poł. XIX w. stał się zarazem przyczyną wielu anomalii urbanistycznych, których skutki dają się odczuwać po dzień dzisiejszy. Główną arterią komunikacyjną Łodzi pozostaje ulica Piotrkowska, przy której mieści się największa liczba obiektów zabytkowych. Bieżące potrzeby komunikacji, przemysłu i handlu wymagają licznych usprawnień, przebudów i renowacji, często kosztem obiektów zabytkowych — poszerzanie istniejących i przebiecia nowych ulic, tworzenie podcieni na narożach w celu usprawnienia ruchu pieszego, modernizacja fabryk i sklepów itd. Plany rozwojowe miasta i żywotne potrzeby przemysłu pozostają niekiedy w zdecydowanej sprzeczności ze zmierzającą do ochrony zabytków działalnością konserwatora, co — jak wiadomo — stanowi zagadnienie ogólniejsze, charakterystyczne nie tylko dla Łodzi. Jeśli więc w odniesieniu do budownictwa mieszkaniowego istnieją realne możliwości zachowania stanu pierwotnego, to w zakresie urbanistyki i architektury przemysłowej są one, co należy wyraźnie stwierdzić, bardzo ograniczone. W niektórych wypadkach pozostaje akcja o charakterze ratowniczym, tzn. wykonanie pełnej inwentaryzacji konserwatorskiej zagrożonego obiektu dla celów dokumentacji archiwalnej.

Innym, niemniej trudnym, zagadnieniem jest ochrona obiektów z nowszego okresu pluralizmu stylowego. W następstwie, wywołanego sprzyjającą koniunkturą gospodarczą, nasilenia ruchu budowlanego w wymienionym okresie i nieznacznego stopnia zniszczeń wojennych, Łódź obfituje w obiekty architektury eklektycznej, secesyjnej i modernistycznej. Potrzeba ich ochrony nakłada ważne i odrębne obowiązki, warunkując w głównej mierze miejscową specyfikę problematyki konserwatorskiej. Szczególną trudność stanowią, występujące nawet u osób o odpowiednim przygotowaniu zawodowym, a powszechne wśród władz i użytkowników, opory w stosunku do uznania wartości zabytkowej obiektów względnie niedawnych, wpływając na podejmowanie nie zawsze dla nich korzystnych decyzji. Należy do nich przede wszystkim dokonywanie dla zmniejszenia pracochłonności przy remontach elewacji ciągów ulicznych (ul. ul. Piotrkowska, Narutowicza) uproszczeń detalu i wystroju, stanowiącego o głównej, a nierzadko jedynej wartości budynków, zwłaszcza kamienic czynszowych.

Mimo wymienionych trudności i konfliktowych sytuacji, należy stwierdzić, że dzięki pełnej zrozumienia przychylności władz miejskich istnieją realne możliwości zachowania przynajmniej najbardziej charakterystycznych przykładów architektury, ilustrujących główne fazy rozwoju miasta. Ograniczona do najważniejszych